

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzalców *Belza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Janowie* 8 złr. 14 c.

Na wsparcie pogorzalców *Horodenki* zebrał c. k. urząd powiatowy w *Janowie* 2 złr. 14 c.

C. k. urząd powiatowy w *Kozowie* zebrał na wsparcie pogorzalców *Kołomyi* 8 złr. 70 c.

Na wsparcie pogorzalców *Radomyśla* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych w *Janowie* 1 złr. 50 c., w *Rozwadowie* 2 złr. 20 c.

Dla pogorzalców *Buczacza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędów powiatowych: w *Kozowie* 13 złr. 20 c., w *Bohorodczanach* 7 złr. 49 c., w *Janowie* 12 złr. 38 c.

Dla pogorzalców *Chorostkowa* zebrały c. k. urzędy powiatowe w *Kozowie* 9 złr. 50 c., w *Bohorodczanach* 1 złr., w *Janowie* 6 złr. 19 c.

Na wsparcie pogorzalców *Zborowa* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych: w *Bohorodczanach* 1 złr., w *Janowie* 6 złr. 19 c., w *Kozowie* 33 złr. 72 c. i 11³/₄ węd. łokci płótna.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Suchodół* w obwodzie Czortkowskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy, najdalej w ciągu dwóch lat wystawić budynek szkolny z pomieszczeniem dla nauczyciela, tenże utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w oszczędności, na opał szkoły dawać rocznie 244 snopów słomy okłociastej, i każdemu nauczycielowi płacić rocznie 116 złr. z dodatkiem 12 mierzyc żyta, 4 mierzyc pszenicy i 5 mierzyc kukurudzy.

Nadto gminy *Bednarówka* i *Trojanówka* zobowiązały się, dopóki ze szkoły w *Suchymdole* korzystać będą, dodawać na opał szkoły rocznie 185 snopów słomy okłociastej i dopłacać nauczycielowi 37 złr. w. a. w gotowiznie z dodatkiem po 5¹/₄ mierzyc pszenicy i żyta.

Nareszcie dziedzic *Suchodola W. Seweryn Korytko* zobowiązał się najdalej do 1. maja 1866 złożyć obligacyę indemnizacyjną na 150 złr. m. k. oprocentowaną od 1. listopada 1865, od której procenta pobierać będzie kazdoczesny nauczyciel.

Okazaną temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 7. października 1865.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 16. października r. b. mianować najtąskawiej generał-majora, brygadiera wojsk i komendanta twierdzy *Raguzy Franciszka barona Philippovicha de Philipsberg* feldmarszałekjuantem, tudzież Namiestnikiem i komenderującym generałem w *Dalmacji*.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 21. października.

Jen. Kor. austr. powiada, iż jakkolwiek nie posiada bliższych wiadomości o toku obrad w komisji kontroli długu państwa, wszelako zapewnić może, iż ustąpienie z komisji hrabiego *Eugeniusza Kinskiego* czynem jest tylko indywidualnym i że o dalszem trwaniu komisji kontroli długu państwa wątpić już nie można.

Taż sama korespondencja donosi, że wioska przeniesienia nadzoru i porządku więzień i zakładów karnych w krajach niemiecko-słowiańskich z kompetencji ministerjum stanu do ministerjum sprawiedliwości, najwyższe już otrzymał przyzwolenie, i że rozpoczęły się konferencye względem oddania zakładów nadprokuratorom i prokuratorom właściwym.

Niektóre dzienniki utrzymywały że przypadkowa podróż *mons. Franchi* i jego brata do *Wiednia* była połączona z misją powieszenia temu dygnitarzowi kościoła od papieża w sprawie wyjednania amnestyi dla przestępców politycznych w *Galicyi*. Dowiadujemy się z niezawodnego źródła, pisze *Oest. const. Ztg.*, że msgr. *Franchi* wcale takiej misji do dworu cesarskiego nie otrzymał, ani się o nią nie starał. Odbywa on podróż dla przyjemności po Niemczech, a jego zadaniem, którą przy tej sposobności dobrowolnie wziął sobie za zadanie, jest odwiedzić w księstwo *poznańskie* i swoim osobistym

wplywem starać się usunąć trudności obsadzenia stolicy arcybiskupiej w *Gnieźnie*.

Pesti Naplo zawiera podpisany przez kilku wyborców z *Wielkiego Waradynu* list tej treści, że usiłowano tam imieniem *Deaka* podawać radę, ażeby — jeżeli fizyczna i moralna możliwość jest potemu, obrani zostali nanowo deputowani z r. 1861. Na to posadzenie i na kilka pisemnych i ustnych zapytań w tej mierze oświadcza *Deak* w dzisiejszym *Naplo*, że objawiwszy już raz zdanie swoje o nowych wyborach w ogóle, zalecając przytem szczególnie, ażeby tam, gdzie kilku kandydatów prezentuje się wyborcom, wybierano zawsze najzdolniejszego, nie stawiał on nigdy zasad, jakie znachodzą się w liście z *Wielkiego Waradynu*, ani też popierał je lub pragnął, ażeby się utrzymały. Także nie wie on nie o podobnej uchwałie i nazywa naruszeniem wolności wyborów wpływanie na drugich pod zastaną obcej powagi. W końcu dziękując za okazane mu zaufanie, ale sprzeciwia się temu, ażeby tam gdzie idzie o dobro ojczyzny, poświęcał ktokolwiek dla jego miłości swoje zdanie.

Większa część dzienników zajmuje się dziś telegramem z *Frankfurtu*, według którego *Prusy* i *Austria* zaządały od *Senatu frankfurckiego* wydania rozporządzeń gwoili scieśnienia agitacyi politycznej w temże mieście. To co w tej mierze donoszą, jest w części między sobą niezgodne; wiele więc dzienników odroczyły rozumowania swoje aż do nadejścia dokładniejszych wiadomości. Wszelako już w chwili obecnej wskazać można właściwe momenta dla osądzenia stanu rzeczy. Nikt nie zaprzeczy iż zebranie się deputowanych na *frankfurckiem* zgromadzeniu stanowi przekroczenie mandatu tychże deputowanych, że organizacyi stałej instytucyi jak wydział 36ciu zbywa na wszelkiej prawnej podstawie. Dwa wielkie mocarstwa niemieckie miały więc prawo upomnienia *Senatu frankfurckiego* o powstrzymanie agitacyi politycznej — prawo takowe żadnemu rządowi odmówione być nie może — tem bardziej że w owym zgromadzeniu deputowanych dały się słyszeć głosy obraźliwe dla wielkich mocarstw, których wojska w *Frankforcie* konsystują. Łatwo zaś można odeprzeć zarzut dłączego *Austria* i *Prusy* nie udaly się wprost do sejmku związkowego z żadaniami swemi. W nocie do *Senatu frankfurckiego* wystosowanej idzie tylko o napomnienie, w którym wszelako oświadczone, iż na przypadek gdyby nie skutkowało, inne środki przyjęte będą. Tak rzeczy stoją, z *Gazetą* zaś *kolonką* dodać możemy, iż *Prusy* pierwsze krok ten spowodowały.

Frankfurckie ciało prawodawcze postanowiło jednogłośnie upraszać senat o wyjaśnienie z powodu wspomnianej wczoraj noty *austryacko-pruskiej*, wyrażając przytem oraz nadzieję, że senat będzie wszelkimi siłami bronić niezawisłości państwa.

Dnia 18go b. m. odbyła się w *Münster* uroczystość składania hołdu *Królowi pruskiemu* przez stany *westfalskie*. O godzinie 10tej przed południem był *Król* na nabożeństwie protestanckiem, a o godzinie 12¹/₂ nastąpiła ceremonia odbierania hołdów. Na przemowę marszałka sejmku krajowego odpowiedział *Król* między innymi, że z wdzięczności dla *Wszzechmocnego* przyjmuje odnowienie hołdu *Westfalii*. „Dzisiejsza uroczystość — mówi *Król* — jest radośnym festynem prawie połowy monarchii. Niwy *Westfalii* wskazują postępy pięćdziesięcioletniego pokoju. Jeżeli pokój na krótki czas został przerwany, przydałi synowie *Westfalii* świetnemi zwycięstwami nową sławę sztandarom pruskim; równali się oni swoim przodkom poświęceniem i szlachetnością. Oby objawione dziś uczucie było szczęśliwą wróżbą równej pomyślności i wierności *Westfalii* w najbliższym półwieku.“ — Wieczorem skończyła się uroczystość pochodem z *fakłami*, ogniami sztuczными i *iluminacją*.

Z powodu zgonu *Lorda Palmerstona* musi nastąpić wewnętrzna zmiana w składzie gabinetu *angielskiego*. *Morning Post* z 19go b. m. sądzi, że *Królowa* powoła *Lorda Russella* na prezydenta gabinetu. Jeżeli on przyjmie prezydenturę, zostanie zapewne *Lord Clarendon* ministrem spraw zagranicznych; jeżeli zaś *Russell* zatrzyma tę sprawę zagranicznych, obejmie *Granville* albo *Clarendon* prezydenturę, a *Gladstone* przewodnictwo w izbie niższej. *Morning Post* sądzi jednak, że prezydentura *Lorda Russella* jest prawdopodobną.

Podług listów z *Rzymu* z 16. b. m. otrzymanych we *Florencji* nastąpi przesilenie w gabinecie papieskim. Minister wojny *Monsig. Merode* podał się do dymisji, i tękę jego poruczono *kardynałowi Antonellemu*. Minister spraw wewnętrznych *Monsig. Pila* zastąpi *Sbaretta*. Prócz tego oczekują jeszcze innych zmian osobowych w sferze rządowej.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 20go października. (Posiedzenie rady miejskiej.) Dnia wczorajszego odbyło się pod prezydencją p. burmistrza *Kroebla* publiczne posiedzenie rady miejskiej.

Po zagajeniu posiedzenia interpelował Dr. *Gębarzewski* o rezultat kroków osobistych i pisemnych p. burmistrza u Jego Excel.

pana Namiestnika w sprawie deputacji do Wiednia. Pan burmistrz odpowiedział, że dotąd nie ma żadnej zgody rezolucyj, i że najlepiej będzie czekać na nią cierpliwie.

Następnie zatwierdziła rada ugodę z Towarzystwem kolei czerniowieckiej co do wykupu gruntów miejskich, zajętych pod kolej. Według niej odstępuje miasto Towarzystwu ogółem 15 morgów 720 sążni kwadratowych gruntu w Persenkówce, Biłohorszczach, na Lewandówce, w Kulparkowie, Sichowie i na Pasiekach za ugodzoną sumę 7935 złr. 6 c. z wymową wyraźną zatrzymania prawa propinacji na tychże gruntach.

P. Hermana Landesa, który wszedł w miejsce p. Klaermanna do rady, przydzielono do sekcji II.

W końcu przystąpiono do porządku dziennego, to jest do rozpraw nad statutem gminnym miasta Lwowa. Po dłuższych przemowach pp. *Hönigsmanna*, *Kolischera Józefa* i *Landesbergera* w obronie praw izraelitów, na które odpowiadali p. *Madejski* i referent p. *Rajski*, rozpoczęły się specjalne obrady nad statutem i uchwalono 4 pierwsze paragrafy całkiem wedle wniosków sekcji, kładąc zamiast §§. 3—12 jeden ogólny paragraf odnośnie do poprzedniej już uchwały; ten §. opiewa teraz: „Co do nabywania, zmiany i utraty prawa należności, obowiązują postanowienia ustawy z dn. 3. grudnia 1863 (Dz. U. P. z r. 1863).“ §. 5., mówiący o obowiązku składania taks za otrzymane na własną prośbę obywatelstwo miasta, zmieniono na wniosek p. *Hönigsmanna* o tyle, że zamiast: „winien zapłacić takse, której „maximum“ rada miejska od czasu do czasu ustanawia“, położono: której „wysokość“ i t. d., kładąc tym sposobem tamę dowolności możebnej. — §. zaś 6. został przyjęty bez dyskusji, i na tem zamknięto posiedzenie. Paragrafy uchwalone traktują o obrębie miasta, jego mieszkańcach i tychże stosunkach do gminy, a mianowicie o członkach gminy i obcych, o nabywaniu należności do gminy i o nabywaniu obywatelstwa miejskiego. Rozprawy były bardzo żywe; przeważnie prawnicy brali w nich udział, a prócz tego doktorowie *Maciejowski* i *Gębarzewski*, tudzież pp. *Dąbrowski* i *Mieses*.

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 1/37, zamknięto o godz. 9tej. Następane w sobotę.

Wiednia, 18. października. (Odświeżenie pomnika Księcia Eugeniusza Sabaudzkiego.) Dzień, który przed dwoma wiekami obdarzył świat jednym z największych ludzi wszystkich czasów, z którym wiąże się wspomnienie świetnej walki Niemiec na nowo połączonych o wolność, o byt, dostał dla Austrii nowego pięknego znaczenia. Spłacono już wielki dług wdzięczności, na przeciw zwycięzcy pod *Aspern*, podnosi się teraz bohater niezapomniany i zapomnieć się nie mogący, którego szpada przez pół wieku granic Austrii i Niemiec broniła, gdziekolwiek im chcieli zagrozić nieprzyjaciele, który pod niebem węgierskim i włoskim, nad *Renem*, nad *Skaldą*, sztandary Austrii świecił i wieńczył wawrzyny. Nie mógł być dany godniejszy spólnik „zwycięzcy niezwyciężonego“ piękniejszy dzień do odświeżenia nowego bohaterkiego obrazu nie mógł być wybrany; huk dział, co tak często witał powrót tego dnia, budzi dziś dwójakie radośne echo, gdzie tylko biją serca dla wielkości i honoru ojczyzny, i z podniesioną dumą Austriak stąpić będzie po placu, na który pogląda zamek Jego Cesarza, postacie największych jego bohaterów, i wzniosłe godło władców Austrii.

Godną była wielkiego znaczenia, jakie się z nią wiąże, uroczystość odświeżenia pomnika Eugeniuszowego. Od samego rana cisła się niezliczona ilość widzów na część placu zamkowego, do wolnego ruchu przeznaczonej, i stopniach do *Bellarii* i do pałacu Jego cesarskiej Wysokości najdostojniejszego *Arcyksięcia Albrechta*, a wcześniej przed rozpoczęciem uroczystości zapelnili się świetnym orszakiem gości trybuny, po obu stronach pawilonu dla Jego ces. Mości i najwyższych osób wystawionego, dygnitarzami dworu i państwa, ciałem dyplomatycznym, naczelnikami władz i reprezentantami miasta Wiednia, reprezentantami instytutów naukowych i artystycznych, i innemi znakomitościami rezydentów i krajów Austrii. W tyle monumentu zajął miejsce na estradzie chór śpiewaków, a plac między chórem a trybuną zajęli oficerowie wszelkiej broni.

Pod komendą fmp. hr. *Thuna* wystąpiły na te uroczystości następujące oddziały wojska: pułk dragonów księcia *Eugeniusza Sabaudzkiego* o pięciu szwadronach w formacji wojennej konno, trzy bataliony pułku piechoty hr. *Jelaczycy* Nr. 69 ze sztandarem i muzyką, po jednej kompanii każdego z pułków piechoty i batalionów strzelców w rezydentów konsystujących, szwadron pułku huzarów Króla pruskiego Nr. 10., oddział pociągów pieszo i dwie baterie sztuntowe na placu *Belaria* ustawione. Całe wojsko było w paradzie z felcechami.

Najjaśn. Pan i Najjaśn. Pani wstąpili na plac zamkowy o godzinie 11tej przez bramę pod salę ceremonialną; wojsko przyjęło Najjaśn. Państwo prezentowaniem broni, spuszczeniem sztandarów przy odgłosie muzyki, trębaczem zaś kapeli dworskiej trąbili intradę. Muzyka grała dopóty, dopóki Jego Ces. Mości i Jego Ces. Wysokości najdostojniejszego *Arcyksięcia Rudolfa* następcę tronu po przegładzie frontu wojsk nie udali się do pawilonu, w którym poprzednio zajęły miejsca panie najwyższego państwa.

Gdy za najwyższym rozkazem Jego Excel. pierwszy generał-adjutant dał znak do odświeżenia pomnika, wojska prezentowały broń a bandy muzyczne odegrały pierwszy takt hymnu ludowego; proboszcz zamkowy przy towarzyszeniu kapeli dworskiej zaintonował *Te Deum*, bataliony zaś pułku *Jelaczycy* i baterie dały salwę trzechkrotną w ten sposób, iż po każdym wystrzale piechoty na-

stępywały wystrzały artylerji. Po błogostawieństwie i *Te Deum* chór śpiewaków odśpiewał pieśń ludową o „szlachetnym rycerzu“.

Jego Ces. Mość raczył następnie udać się do monumentu wraz z orszakiem swoim, raczył obejrzeć pomnik i przemówić kilka słów łaskawie do snycerza monumentu p. *Fernkorna*, poczem nastąpiło przedstawienie osób, które z powodu uroczystości najłaskawiej dekorowane być mają. Po ukończonej prezentacji rozpoczął się defil wojska na ulicy do bramy zewnętrznej zamkowej, na czele defilował pułk dragonów, potem piechota, następnie baterje, które z bastjonu na wewnętrzny plac zamkowy postąpiły, cały zaś defil zamykał szwadron huzarów Króla pruskiego. Bandy muzyczne grały marsz defilowy „książę Eugeniusz, szlachetny rycerz“.

Taki jest pobieżny szkic uroczystości, która się przy największej pogodzie odbyła. Później podamy ocenienie artystycznego znaczenia monumentu, który stał się jedną z największych ozdób Wiednia.

Jego Cesarska Mość najwyższem pismem odręcznem z dnia 18. października b. r. zaszczycić raczył radcę rządowego i wicedyrektora tajnego archiwum domowego, dworskiego i rządowego *Alfreda Arnetta* orderem żelaznej korony trzeciej klasy, w uznaniu znakomitych zasług jego na polu dziejopisarstwa austriackiego, zaś w uznaniu gorliwego dokładania się do wybudowania pomnika księciu *Eugeniuszowi Sabaudzkiemu* nadbudowniczego *van der Nüll* krzyżem komandorskim orderu *Franciszka Józefa*, technicznego dyrektora c. k. odlewni *Józefa Röhlicha*, tudzież budowniczego *Karola Schwärza* z *Salburga* złotym krzyżem zasługi z koroną, oraz pierwszego podmajorzkiego kamieniarskiego *Józefa Budowitza*, srebrnym krzyżem zasługi z koroną.

(Komisyja kontroli długu państwa.) Jak wiadomo komisya kontroli długu państwa wystosowała w dniu 4. b. m. do całego ministerjum pismo, w którym wyłożyła pogląd większości o położeniu komisji konkludując, iż w skutek położenia rzeczy zupełnie zmienionego manifestem z dnia 20. września nowe rozporządzenie pod względem kontroli długu państwa stała się konieczne, komisya przeto funkcje swoje interymalnie tylko pełnić będzie. Tymczasem doszło komisji najwyższe pismo odręczne z dnia 8. października, którego treść była przedmiotem onegdajszego i wczorajszego posiedzenia komisji. Najwyższe pismo odręczne nie stanowi nowych przepisów względem kontroli długu państwa, przypomina tylko komisji obowiązki jakie na siebie przyjęła, które to obowiązki nie ustaly z powodu zawieszenia rady państwa, w końcu komisya odebrała wezwanie złożenia poglądu swojego w bezpośrednim podaniu do Monarchy. Obrady komisji odbywają się tajemnie, tyle tylko słyhać, iż komisya obstaje przy dawniejszem zdaniu swoim, uchwała pod tym względem zapasć miała znaczniejszą niż dawniej większością prawie jednomyślnie. Memoriał do kwestji tej odnoszący się dziś Najjaśniejszemu Panu przez księcia *Colloredo-Mansfeld* złożony być miał. Kwestya więc ta w najbliższym już czasie załatwiona będzie. W każdym razie gdyby komisya obecna ustąpiła, ministerjum postanowiło wyznaczyć inną komisję równie zaufanie wzbudzającą.

(C. k. wojska przeznaczone do zastąpienia garnizonu w *Holsztynie*) przybyły do *Drezna* dn. 14. b. m. o godz. 3. po południu i były powitane w dworcu kolei *Lipskiej* przez gubernatora rezydentów i korpus oficerów. Muzyka wojskowa garnizonu grała austriacki hymn ludu. Po obiedzie c. k. wojska pojechały koleją *Lipską* dalej ku północy.

Francya.

Paryż, 16go października. (Różne wiadomości.) Cesarz prezydować będzie jutro na radzie ministrów, która się wyłącznie zajmować będzie projektem do budżetu przez p. *Foulda* złożony się mającym. Nowy budżet wniesiony być ma zaraz po ukończeniu rozpraw nad adresem w ciele prawodawczem, będzie zatem najpierwszym przedmiotem obrad. Pan *Drouin de Lhuys* przyjmowany był wczoraj w *Saint Cloud* i zaproszony na śniadanie; nie wysłał on jeszcze okólnika w sprawach komisji sanitarnej międzynarodowej, lecz wkrótce to nastąpić ma. — Sposób wycofania wojska z państwa papieżkiego zajmuje ciągle ministerjum wojny. Jenerał *Montebello* w świeżo przestany raportcie wyliczył trudności stopniowej ewakuacji krajów papieżkich. Zdaje się, iż ostateczne rozkazy dotąd jeszcze wydane nie zostały. — Król *Wiktor Emanuel* poluje teraz w Alpach sabaudzkich, na samej granicy kraju Francji ustąpionego. Zdaje się, iż nie pojedzie do *Floreny* przed końcem bieżącego miesiąca. — Sławny okulista berliński, profesor *Graefe*, znajduje się obecnie w *Paryżu*, gdzie zwykle jeden miesiąc w każdym roku przebywa.

Monitor ogłosić ma w przyszłą środę nominacje 12 nowych prefektów i 70 sekretarzy jeneralnych. Cesarz podpisał już ostatnie nominacje. — Baron *Saillard* powrócił z *Tunis* z najzwyczajniejszą misją, której rezultat *Monitor* już ogłosił. Chociaż rejenya tunetańska nie odmówiła żadanego zadość uczynienia, to jednak zapewniają, że wpływ francuzki w *Tunis* znacznie nadwężony został, i zapowiadają, że wkrótce nowe wybuchną zatargi. — Panna *Bouvet*, lek-torka Cesarzowej, wyleczona już została z ran w *Neufchatelu* odnieszionych; Cesarzowa wczoraj ją już przyjmowała. — Dzisiejsza giełda spadła pod naciskiem depeszy z *Nowego Yorku* w *Timesie*, według której rząd w *Washingtonie* protestować miał przeciwko wysłaniu nowych wojsk do *Mexyku*. *Monitor* wieczorny przedrukował tę depeszę, wprawdzie z zastrzeżeniami, dzienniki półrządowe

jej nie zaprzeczyły. Później jednak jej zaprzeczyły. — Dziś wydano pierwszy numer dziennika niepolitycznego „Soleil“ po 5 centimów, przez p. Millaud redagowanego. Pierwszy numer usprawiedliwia zdanie przez p. Millaud w pewnym kółku publicystów wypowiedziane. P. Millaud powiedział bowiem: w sztuce redagowania dziennika dla idiotów, nie mam się żadnej konkurencji do obawiania.

Włochy.

(*Expedycja fregaty „Magenta“ do Japonu i Chin. — Dymisya hr. Ponza San Martino.*) Rząd włoski armuje fregatę „Magenta“ gwoli podróży do Japonu i Chin. Profesor Filippi, który nie dawno senatorem mianowany został, popłynie na tej fregacie jako komisarz naukowy, a może będzie miał zlecenie zawarcia traktatów handlowych w Azji wschodniej. Wiadomo już było, iż rząd włoski postanowił utworzyć nowe drogi rosnącej swej marynarce, że postanowił utrzymywać stację morską w południowej Ameryce, że myśli o wyprawie do Chin i Japonii, nie sądzono jednak, ażeby rzecz ta tak rychło do skutku przyjść miała. Fregata „Magenta“ ma przez tego odbyć podróż około całej kuli ziemskiej, która to podróż dwa lata czasu zabierze.

Z Turyuu donoszą, że senator hr. Ponza San Martino, dawniej jeden z najgorętszych członków stronnictwa dynastyczno-konserwatywnego, złożył urząd swój radey stanu i dał tym sposobem dowód iż przy rozpoczynającej się walce wyborczej i parlamentarnej w opozycji przeciwko rządowi stanąć zamysła. Zgadza się on zupełnie z stronnictwem ruchu, popiera kandydaturę Crispiego, Willi i Cortego, nie mogąc jako zawołany Piemontanin znieść degradacji obecnej Turyuu.

Królestwo Polskie

Warszawa, 15. paźd. (*Stan wojenny.*) Doniesienie jako by generał Trepow miał oświadczyć, że stan wojenny będzie zniesiony od 1. stycznia 1866, było mylnie. W kółkach kompetentnych mówiono podobno o potrzebie zniesienia stanu wojennego, ale żadne stanowcze postanowienie nie zostało jeszcze powzięte. Prawdopodobnem jest, że zniesienie stanu obłężenia nie będzie formalnie ogłoszone i że tylko te rozporządzenia władzy wojennej, które jako tamujące handel sa uciążliwe dla publiczności, odwołane zostaną, podczas gdy przestępstwa polityczne nadal sądom wojennym podlegać będą.

Warszawa, 18. paźd. (*Zniesienie pięciu rz. kat. klasztorów.*) Najwyższymi postanowieniami o klasztorach rzymsko-katolickich w królestwie polskiem, a mianowicie w §. 7. przepisów dodatkowych do najw. ukazu z dnia 27. października (8. listop.) 1864. r. o klasztorach, zastrzeżonem zostało, że jeśli by, po pierwsiastkowem na zasadzie takowych postanowień zniesieniu i zamknięciu klasztorów, okazało się następnie, iż niektóre inne klasztory powinny być zniesione z mocy tychże postanowień, w takim razie osoba, najwyżej do tego przedmiotu ustanowiona komisya, przedstawić ma o tem Namiestnikowi do ostatecznego rozstrzygnięcia. Tymczasem, przy pierwsiastkowem zamknięciu klasztorów, nie były jeszcze od władz miejscowych dostarczone kompletne wiadomości o wszystkich tych klasztorach, które, z powodu szeszupłej liczby zakonników, kwalifikowały się do zniesienia, jako mieszczące mniej niż osmiu zakonników stale w nich zamieszkałych. O niektórych klasztorach wiadomości te zaczęły w następstwie wpływać stopniowo. Niezależnie od tego w niektórych klasztorach nieetatowych, liczba zakonników zmniejszyła się, szczególnie skutkiem przeznaczania z takowych, przez władzę dyceccjalną, zakonników do zarządzenia parafiami. Mając na uwadze wszystkie te okoliczności, osobna komisya o klasztorach przedstawiła do ostatecznej decyzji jw. hr. Namiestnika postanowienie względem zniesienia takowych klasztorów, pozbawionych odpowiedniej, według przepisów kanonicznych, liczby zakonników. Na zasadzie takowego postanowienia osobnej komisji, i po zatwierdzeniu onego w porządku przepisany, w dniu 20. września (2. października) wykonaniem zostało na miejscach rozporządzenie, dotyczące zupełnego zniesienia następujących pięciu klasztorów: 1) Filipinów (albo Oratoryanów) w Studziannej (powiecie opoczyńskim); 2) Pijarów w Opolu (powiecie lubelskim); 3) Maryanów w Iglówku (powiecie maryampolskim; 4) Bernardynów w Łukowie; 5) Bernardynów w Krzeszlinie (powiecie siedleckim). Przytem przedsięwzięte zostały przez władze rządowe wszelkie należyle środki ku zapewnieniu, stosownie do woli najwyższej, nieprzerwanego odbywania nabożeństwa w kościołach wszystkich tych zniesionych klasztorów, w którym to celu pozostawiona została przy każdym z nich, według prawa, dostateczna liczba zakonników; inni zaś zakonnicy przeniesieni zostali do przeznaczonych im na mieszkanie klasztorów etatowych, dokąd w spokojności zostali odsłani, otoczeni wszelką możliwą o nich w drodze pieczołowitością.

Rosya.

(*Premie Demidowa.*) Dla wspierania postępu nauk w Rosyi ustanowione zostały w roku 1831. przez Pawła Demidowa pieniądze nagrody, do przysądzenia których upoważniona została cesarska akademia nauk. Na ten cel fundator zobowiązał się wnieść do końca swego życia, co rok 17. kwietnia (w dniu urodzin najj. Cesarza, wówczas Następcy tronu) po 25.000 rubli asygn. (7142 rub. sr.),

a przytem zrobił rozporządzenie, aby sukcesorowie jego wnosili taką sumę i na tenże cel w ciągu 25 lat po jego śmierci. Ponieważ p. Demidow zszedł z tego świata 24. marca 1840. r., przeto ostatnia dwudziesta piąta wypłata pomienionej sumy uiszczoną była przez sukcesorów 17. kwietnia 1864. r. i akademia przysądziła z niej premia za najlepsze dzieła, jakie były jej złożone do 1. listopada 1864. r., o czem ogłoszone było w N. 161 *St. Pet. Wied.* z roku bieżącego. Obecnie sekretarz stały akademii poczytuje sobie za obowiązek podać do powszechnej wiadomości, że odtąd istnienie premii Demidowa ustało, a zatem żadne dzieła konkursowe dla pozyskania tych premii przyjmowane nie będą.

Księstwa Nadunajskie.

Bukareszt, 13. października. Obiegają tu liczne pogłoski o ważnych a nader bliskich zmianach na tronie Wołoszczyzny, które jednak jako zupełnie bezzasadne nie zasługują wcale na uwagę. Mówią, że Książę Kuza będzie abdykował a miejsce jego obejmie Książę Leuchtenberg jako władca samodzielny. Książę Kuza nie myśli wcale o ustąpieniu z tronu, a osadzenie na nim Księcia rosyjskiego nie dałoby się przeprowadzić bez nader znacznych komplikacji. To jednak nieulega wątpliwości, że stanowisko Księcia Kuzy jest teraz bardzo zachwiane ponieważ jak się zdaje Cesarz Napoleon pozbawił go swojej opieki a Drouyn de L'Huys znowu niedawno przesłał do wys. Porty notę, która poniekąd obwinia rząd Księcia Kuzy.

Minister spraw wewnętrznych rozesał okólnik do prefektów dystryktowych z wezwaniem, przedłożenia na najbliższej sesji rad dystryktowych przeglądu potrzeb rozmaitych dystryktów, aby te mogły naradzać się nad zaprowadzeniem potrzebnych instytucji, ulpszeń i t. d. Zarazem jednak minister zwraca uwagę prefektów, że propozycje i wnioski rad dystryktowych muszą być ograniczone tylko na potrzeby pojedynczych dystryktów, ponieważ nie jest ich zadaniem robić wnioski względem instytucji dotyczących całego kraju i rządu. Minister wydał także do prefektów inny okólnik odnoszący się do działalności rad gminnych, a mianowicie co do ustanowienia rozmaitych budżetów gminnych. W okólniku tym minister Floresco występuje bardzo ostro przeciw proponowanemu prawie wszędzie nadzwyczajnym podatkowi gminnym, zaleca prefektom starać się aby nie wotowano zbyt wysokich i nie słusznych podatków, i aby płace urzędników gminnych były odpowiednie dochodom gminy. — Według jednego z tutejszych półrządowych dzienników raty płacone przez właścian za grunta nadane im na własność, wynoszą już 11 milionów piastrow, i zdaje się, że ta suma do 26. października (termin zaplacenja procentów od przyrzeczonych właścicielom dóbr 40 milionów tytułem wynagrodzenia) podniesie się do 17 milionów. Zarazem zapewnia dziennik, że pan Cretzulesko nie byłby został ministrem finansów, gdyby suma potrzebna na zaplacenje procentów od długu w obec właścicieli dóbr zaciągniętego nie była należycie zapewniona. — Półroczne procenta od kapitału indemnizacyjnego wynosiły tymczasem 20 milionów piastrow podczas gdy wpłaty rat w najlepszym razie ledwie 17 milionów przyniosą. Pan Cretzulesko będzie więc musiał albo pokryć niedobór 3 milionów, albo zrezygnować.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Obiór piątego członka komitetu do zadzierżawienia abeczy. 2) Dalszy ciąg obrad nad projektem statutu dla miasta Lwowa. Spr. radny p. dr. Rayski.

(Nieszczęsny wypadek.) W Pielgrzymce w powiecie Zmgorzdzkim, Maryanna Prymus żona kmięcia, kopiąc glinę d. 16. b. m. została zasypana i w skutek tego poniosła śmierć.

(Pożar.) W Saredniach wielkich w powiecie Liłko, dnia 12. b. m. spalił się dom właściański z całym tegorocznym plonem. Ogień miał powstać przez nieostrożność, szkoda wynosi około 300 zlr. w. a.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Warszawa, 21. października. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przecietne zboża i innych artykułów: Miec pszenicy (84 $\frac{1}{2}$) 3 zł. 98 c.; żyta (76 $\frac{1}{2}$) 2 zł. 71 c.; jęczmienia — —; owsa (46 $\frac{1}{2}$) 1 zł. 16 c.; hreczki 2 zł. 62 c.; ziemniaków 1 zł. 7 c.; cetrar siana 87 c., okłotów 73 c., sag drzewa bukowego 10 zł. 55 c., sosnowego 8 zł. 27 c.

Ostatnia poczta.

Paryż, 19. października. Z Madagaskaru donoszą pod du. 2. września: Wczoraj zaszły tu gwałtowne rozruchy z powodu wypłaty wynagrodzenia w sumie 900.000 franków stacyi francuzkiej. Ludność żądała śród zelających okrzyków przed pałacem Królowej wydalenia francuzkiego konzula i misyi katolickiej. Na to wystąpili notable i przyrzekli ludowi zadośćuczynienie. Zaś konzul francuzki oświadczył, że nie odjedzie bez rozkazu swojego rządu.

Berlin, 19. października. Nordd. Allg. Ztg. pisze: Oświadczania głównych mocarstw niemieckich do senatu frankfurckiego nie są równobrzmiące; krok głównych mocarstw nie jest nadzwyczajny, gdyż remonstracje u mocarstw zaprzyjaźnionych przeciw cierpieniu nieprzyjających agitacji nie są rzadkie. Dokument ten miał być także — jak donosi powyższy dziennik — przesłany zaawizytelnionym przy innych dworach niemieckich reprezentantom obudwu głównych mocarstw do udzielenia w odpisie przynależnym rządowi.

Kopenhaga, 18. października. Gazeta berlińska zaprzecza urzędowo wiadomości o istnieniu jauristowskiego bióra werbunkowego na wyspie św. Tomasza. — Landsting przyjął wczoraj ustawę względem wynagrodzenia szkół zrządzonych wojną przy trzęsieniu odczytaniu 39 głosami przeciw 8. Indemnizacja wynosi 6 milionów talarów. — Na dzisiejszym posiedzeniu Volkstingu interpelował Westenholz rząd o ochronę duńskiej żeglugi w Japonii. Minister spraw zewnętrznych odpowiedział, że rząd rozważy rzecz należycie, i zamysła w razie możliwości wyprawić ekspedycję i poselstwo do Japonii.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 października.

Hotel George: PP.: Bal Franciszek, z Tuligów. — Dylewski Marian, z Rolowa. — Niezabitowski Włodzimierz, z Uherzec. — Szymanowski Wład., z Humeniec. — Hr. Koziebrodzki Jan, z Michałówki. — Jackowski Krzysztof, z Rosyji.

Hotel europejski: Erzmanowski Antoni, c. r. pens. radzca dworu, z Kiszewa. — Drohojewski Władysław, z Rudolowic. — Sendzimir Franciszek, z Wołynia. — Turkuł Felix, z Kociubinieć.

Hotel angielski: Pajgert Antoni, z Krzywenki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20 października.

PP.: Hr. Wodzicki Kazimierz, do Olejowa. — Cywiński Mieczysław, do Telacza. — Jordan Kazim., do Kuńkowiec. — Komarnicki Jan i Łodyński Justyn, do Sambora. — Łodyński Stanisław, do Nahrzec. — Terlecki Wiktor, do Hoszowa. — Wszelaczyński Kajetan, do Krakowa.

F A T E.

Dziś (przedstawienie niemieckie) na dochód pani Antoniny Huth: „Le suplice d'une Femme,” dramat w 3 aktach, „Das

50 jährige Fräulein,“ komedia w 1 akcie. Pani Józefa Krauss z Gracu jako gość.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. października 1865.

Table with 6 columns: Pora, Barometr w nierzeczywistym do 0° Reaum., Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza wilgotnego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

Kurs Lwowski.

Dnia 20 października

Table with 4 columns: Item, gold/silver, goods, etc.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20. października.

Table with 2 columns: Item, price.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18. października.

Large table with multiple columns listing various financial items and their prices.

Large table with multiple columns listing various financial items and their prices.